

KS. ZBIGNIEW KRZYSZOWSKI

Lublin

## WCIENIE JAKO FAKT EKLEZJOTWÓRCZY W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Podstawowym problemem, którym zajmuje się eklezjologia apologetyczna, jest wykazanie, że określone wydarzenia z życia Jezusa Chrystusa były w ścisłym sensie eklezjotwórcze. Jak wskazuje historia doktryn eklezjologicznych, przyjmowano często rozwiązania jednostronne<sup>1</sup>. Brano poszczególne wydarzenia z życia Chrystusa, w oderwaniu od całego Jego życia, i na tak wyselekcjonowanej prawdzie próbowano budować eklezjologiczny wywód motywacyjny<sup>2</sup>.

W nauczaniu Jana Pawła II dają się zauważyć echa tych teorii, sporów i kontrowersji. Stąd wydaje się celowe wydobyć z jego magisterium i poddać analizie nauki mówiącej o wydarzeniach z życia Chrystusa, które według niego zaważyły na fakcie zaistnienia Kościoła i mogą być dla współczesnego człowieka motywem zaświadcującym o Boskim pochodzeniu Kościoła. Papież prostuje tym samym błędne poglądy, jakoby racją istnienia Kościoła miała być idea a nie osoba Jezusa Chrystusa. Pierwotnym kryterium eklezjogenezy jest dla Jana Pawła II osoba Jezusa Chrystusa, Jego życie i dzieło. Chcąc bliżej wyjaśnić genezę Kościoła, sięga Papież do jego korzeni, a raczej do kamienia węgielnego, którym jest Jezus Chrystus realizujący odwieczny plan Boży<sup>3</sup>. Wprawdzie całe życie i działalność Jezusa mają charakter eklezjotwórczy, ale w pewnych etapach Jego życia jest zawarta i w sposób szczególnie ujawnia się wola założenia Kościoła. Z nauki Jana Pawła II wynika, że charakter wybitnie eklezjotwórczy posiadają: Wcielenie, powołanie Apostołów, wyznaczenie Piotra na głowę Kościoła, głoszenie przez

---

<sup>1</sup> Por. Y. C o n g a r. *L'Eclesiologie du haut Moyen Age*. Paris 1968; T e n z e. *L'Eglise de saint Augustin a l'epoque moderne*. Paris 1970.

<sup>2</sup> Por. Cz. B a r t n i k. *Kościół Jezusa Chrystusa*. Wrocław 1982 s. 59-83.

<sup>3</sup> RH 1. AAS 71:1979 s. 258; Tamże 9 s. 271-272.

Chrystusa nauki o Królestwie Bożym, ustanowienie Eucharystii i śmierć na krzyżu oraz Zesłanie Ducha Świętego. W teologii są to tzw. „akty fundacyjne Kościoła”<sup>4</sup>. Przedmiotem analizy w niniejszym artykule będzie tylko jeden wycinek nauczania Jana Pawła II na temat eklezjogenezy – mianowicie – Wcielenie. Dla Papieża jest to początek drogi Kościoła (1), wypełnienie planu Bożego (2) i okazja do ukazania w jego genezie roli Maryi (3).

## I. WCIELENIE „POCZĄTKIEM DROGI KOŚCIOŁA”

Pierwszym aktem ze strony Boga na płaszczyźnie historycznej, zmierzającym w kierunku zaistnienia Kościoła, było Wcielenie<sup>5</sup> Jan Paweł II dostrzega wzajemną relację „pomiędzy momentem Wcielenia Słowa Bożego a faktem zaistnienia Kościoła”<sup>6</sup>. Dla niego Wcielenie jest „początkiem drogi Kościoła”<sup>7</sup> Prawdę tę szczególnie dobitnie wyraził w Efezie, gdzie powiedział: „Istotnie od momentu, kiedy Dziewica stała się Matką Słowa Wcielonego, został już utworzony Kościół, w sposób ukryty, ale Kościół doskonały w swoim zarodku, w swojej istocie jako Ciało Mistyczne, gdyż jest tu Odkupiciel i pierwsza odkupiona. Odtąd Wcielenie Chrystusa będzie zakładać nie tylko synowski stosunek do Ojca niebieskiego, lecz także do Maryi, ziemskiej Matki Syna Bożego”<sup>8</sup>.

Przyjmując inkarnacyjny punkt wyjścia w ontologii Kościoła, Jan Paweł II ukazuje sposób jego realizacji przez Boga w „pełni czasu” Wcielenie Syna jest ponownym wkroczeniem Boga Ojca w historię ludzkości. Za początek drogi Kościoła można uznać już samo zbawcze postanowienie Boże. Wcielenie jest bowiem najważniejszym wydarzeniem w ekonomii zbawienia. Jest ono swoistym „samoudzielaniem Boga” i wiąże się z Jego odwiecznym planem<sup>9</sup>, gdyż jest postanowieniem Bożym urzeczywistniającym się w ramach czasu i ukazującym tajemnicę Boga w relacji do świata stworzonego. Wcielenie uwiadcza światu tajemnicę łaski Bożej i Jego miłości. Tajemnica Wcielenia stanowi ośrodek, podstawę i klucz do wszystkich tajemnic naszej wiary. Jest

<sup>4</sup> Por. J. R a t z i n g e r. *Das neue Volk Gottes. Entwürfe zur Ekklesiologie*. Düsseldorf 1977 s. 11.

<sup>5</sup> Por. RH 1 s. 258.

<sup>6</sup> Por. RM 24. AAS 80:1988 s. 392.

<sup>7</sup> Por. RM 1 s. 361.

<sup>8</sup> *Col cuore traboccante. L'omelia a Efeso*. 30 XI 1979. IGP II. 2:1979 s. 1289.

<sup>9</sup> Por. *Desidero oggi. L'omelia durante la concelebrazione con i nuovi cardinali*. 1 VII 1979. IGP II. 2:1979 s. 4.

to „boska tajemnica zbawienia, która objawia się i trwa w Kościele”<sup>10</sup>. Jan Paweł II pokazuje w ten sposób, że inicjatorem Kościoła jest więc osoba Boga Ojca, który według swego odwiecznego i tajemniczego planu, niedostępnego dla ludzkiego rozumu a dotyczącego zbawienia całego rodzaju ludzkiego, rozpoczął jego realizację w historii<sup>11</sup>. Tajemnica Wcielenia została jeden raz historycznie zrealizowana w życiu Chrystusa. Jeżeli się przyjmie, że jest to również punkt wejścia Kościoła w historię, to tym samym należy skonstatować, że te punkty pokrywają się. Początek drogi Kościoła jest więc nadprzyrodzony. Tak Wcielenie, jak też Kościół są tajemnicami wiary i dotyczą porządku zbawczej ekonomii Boga Ojca<sup>12</sup>. Te dwie wielkie tajemnice stanowią jedną całość. W porządku realizacji sięga więc Kościół początków ludzkości, kiedy to Bóg zapowiedział dzieło odkupienia. We Wcieleniu Jan Paweł II widzi początek drogi Kościoła, gdyż Słowo Boże w tym momencie stało się Ciałem, a więc wypowiedziało się w zewnętrzny, ludzki sposób, przemówiło do ludzi ich językiem, przyjęło nasze ludzkie słabości, cierpienia, ludzki sposób bycia po to, by całą ludzkość odzyskać z powrotem dla Królestwa Bożego<sup>13</sup>. Bóg wypowiedział się w zwyczajny, ludzki sposób, stosownie do ludzkiej natury. Ludzka natura Chrystusa stała się narzędziem objawiania się Boga. Kościół objawiony w Chrystusie w momencie Wcielenia jest w pewnym sensie Chrystusem, ukazującym się wśród ludzi w ludzkiej postaci. W tym chyba sensie pisze Papież, że „rzeczywistość Wcielenia znajduje swoje jakby przedłużenie w tajemnicy Kościoła – Ciała Chrystusa”<sup>14</sup>. Kościół więc, wspólnota wiernych, Jego Ciało jest instytucją, w której On żyje i działa. Łączenie tajemnicy Wcielenia i tajemnicy Kościoła nie jest czymś nowym w historii eklezjologii. Bardzo podobnie do rozważań papieskich uzasadniał swoją eklezjologię J. A. Möhler<sup>15</sup>. Papież mocniej łączy ten problem z mariologią.

---

<sup>10</sup> KK 52.

<sup>11</sup> Tamże. Por. J. B r u d z. *Misterium Kościoła*. W: *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Kościele*. Kraków 1971 s. 47.

<sup>12</sup> Por. *Przekroczyć próg nadziei*. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori. Lublin 1994 s. 133.

<sup>13</sup> Por. RM 1 nn. s. 361 nn.

<sup>14</sup> RM 5 s. 365.

<sup>15</sup> Por. J. Z a r e m b a. *Inkarnacyjna koncepcja Kościoła Jana Adama Möhlera. Jej znaczenie i konsekwencje w eklezjologii*. Lublin 1974. BKUL passim.

## II. WCIELENIE JAKO WYPEŁNIENIE PLANU BOŻEGO W STOSUNKU DO KOŚCIOŁA

Boży plan dotyczy zbawienia wszystkich ludzi. Grzech nie przekreślił możliwości zbawczych człowieka, właśnie dzięki nadziei, która zaświtała przy Wcieleniu. Wcielenie dało wszystkim ludziom możliwość zbawienia. We Wcieleniu Bóg w nowy sposób złączył się z człowiekiem – dokonał niejako *santificatio in radice* rozbitej ludzkości. Bóg „ukształtował przez swe Wcielenie ten wymiar ludzkiego bytowania, jaki zamierzył nadać człowiekowi od początku”<sup>16</sup>. Papież wyraża w ten sposób tajemnicę ciągłej realizacji w historii, odwiecznej zbawczej ekonomii Bożej. Zbawcza Boża ekonomia związana była od początku z powołaniem do życia wspólnoty ludzkiej z Bogiem, której wzorem miała być Trójca Święta<sup>17</sup>. Chrystus najgłębiej zjednoczony z Ojcem przekazuje ten dar wspólnocie. Można więc powiedzieć, że konsekwencją Wcielenia jest głęboka, obustronna relacja związana z obecnością Chrystusa w Kościele i Kościoła w Nim. Ojciec Święty jednak nie mówi, tak jak się podkreślało w dawnej teologii, że Kościół jest dalszym ciągiem Wcielenia. Zastosował zwrot zawężający „jakby” i tym samym nie zaciera różnicy między Chrystusem i założonym przez Niego Kościołem. Kościół wyrósł z tajemnicy Wcielenia i przedłuża tę tajemnicę w historii. Papież mówi, że „Kościół to owoc miłości niezgłębionej Boga samego w Sercu Jego Syna”<sup>18</sup>. To zaistnienie Kościoła z posłania Syna przez Ojca Jan Paweł II wyprowadza z listu do Galatów: „Bóg zesłał Syna swego, zrodzonego z niewiasty, aby wykupił tych, którzy byli pod Prawem, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo”<sup>19</sup>. Unia hipostatyczna – zjednoczenie bóstwa z człowieczeństwem w Boskiej Osobie Syna, które wtedy nastąpiło, było wyrazem szczególnej miłości Boga do człowieka. Był to pierwszy krok w urzeczywistnianiu się Kościoła<sup>20</sup>.

Papież motywując powstanie Kościoła we Wcieleniu, powołuje się także na Ewangelię św. Jana, gdyż w niej myśl o Jezusie Chrystusie – Bożym wysłańcu jest bardzo żywa<sup>21</sup>. Papież chciał w ten sposób podkreślić, że Jezus Chrystus jako wysłańnik Boży jest wyższy od innych proroków, gdyż jest całkowicie i nierozdzielnie złączony z Ojcem<sup>22</sup>. Jego misja dotyczy

<sup>16</sup> RH 1. AAS 71:1979 s. 258.

<sup>17</sup> Por. J 17, 20 nn.

<sup>18</sup> *Ringrazio innanzitutto. Discorso durante l'incontro con la popolazione di Faenza*. 10 V 1986. IGP IX. 1:1986 s. 1338.

<sup>19</sup> Gal 4, 4-5.

<sup>20</sup> *Ringrazio innanzitutto* s. 1338.

<sup>21</sup> J 3, 17. 34; 5, 36-38; 6, 29. 57.

<sup>22</sup> RM 1 s. 361.

przekazania ludziom miłości Ojca i Jego Boskiego życia<sup>23</sup> Zrealizowaną w ten sposób przez Jezusa Chrystusa eschatologiczną pełnię – tak w porządku stworzenia<sup>24</sup>, jak też w porządku łaski odkupienia<sup>25</sup>, przenosi Jan Paweł II na czas Kościoła<sup>26</sup>. Tajemnica Kościoła jest kluczem do zrozumienia najgłębszych wartości chrześcijaństwa, jakimi są pojęcie zbawienia, usynowienia, uświęcenia. Kościół jest miejscem, gdzie nastąpiło ostateczne i radykalne zbliżenie człowieka po grzechu i Boga, który nie odrzucił grzesznika. Z rozważania tajemnicy Wcielenia wynika nauka o Kościele widzialnym i niewidzialnym, boskim i ludzkim. Papież nie wyprowadza jednak z tajemnicy Wcielenia struktur Kościoła. Dawniejsza teologia – szczególnie eklezjologia Möhlera – tłumaczyła to zagadnienie na zasadzie analogii. Mówiono więc, że widzialnym narzędziem zbawienia ludzi przez Chrystusa była Jego ludzka natura. Analogicznie w Kościele – jego instytucje zewnętrzne miałyby stanowić przedłużenie ludzkiej natury Słowa jako narzędzia zbawienia, gdyż przez nie dokonuje się dalej zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa.

Trzeba przyznać, że Papież odważnie stawia tezy, nauczając o Kościele w relacji do tajemnicy Wcielenia. Uwzględniając wszystkie aspekty tego zagadnienia, takie jak: trynitarne, chrystocentryczne, maryjne, soteriologiczne itd. nie boi się zarzutu monofizytyzmu eklezjologicznego. Nawet użyty przez niego zwrot „*continua incarnatio*” w odniesieniu do Kościoła jest uzasadniony, gdyż Jan Paweł II stosuje go nie tyle w znaczeniu ontologicznym, co bardziej w znaczeniu egzystencjalnym, jako określenie chrześcijańskiego życia w Chrystusie. Papieżowi chodziło raczej o stwierdzenie, że to, co dokonało się mocą Wcielenia w Chrystusie i przez Chrystusa, dokonuje się dalej w nas i przez nas dzięki Kościołowi. Podobne tłumaczenie tego zagadnienia możemy znaleźć u Y. Congara, który nazywa to „dialektyką daru i działania” w ekonomii zbawienia<sup>27</sup> Dla Jana Pawła II klamrą spajającą i wyjaśniającą te dwie wielkie tajemnice wiary – Kościoła i Wcielenia jest Najświętsza Maryja Panna. Bez Jej macierzyńskiego daru inaczej musiałaby się potoczyć historia zbawienia.

---

<sup>23</sup> Por. RM 1 s.361: „Pełnia ta naznacza chwilę, w której Duch Święty, który już wylał na Maryję z Nazaretu pełnię łaski, ukształtował w Jej dziewiczym łonie ludzką naturę Chrystusa. Określa chwilę, w której poprzez wkroczenie wieczności w czas zostaje odkupiony i napełniony tajemnicą Chrystusa, staje się w sposób definitywny «czasem zbawienia»”.

<sup>24</sup> DV 50. AAS 78:1986 s. 869.

<sup>25</sup> Por. RM 1 s. 361; DV 50 s. 870.

<sup>26</sup> Por. RM 4 s. 364.

<sup>27</sup> Y. C o n g a r. *Dogme christologique et Ecclesiologie*. W: *Das Konzil von Chalkedon*. T. 3. Würzburg 1954 s. 264.

## III. ZAISTNIENIE KOŚCIOŁA WE WCIELeniu A MACIERZYŃSTWO MARYI

Zaistnienie Kościoła we Wcieleniu łączy Jan Paweł II z macierzyństwem Maryi<sup>28</sup>. W przemówieniu przed odmówieniem po raz pierwszy – jako Papież – modlitwy Anioł Pański<sup>29</sup>, Jan Paweł II powiedział: „Musimy dotrzeć do tego momentu w dziejach świata, kiedy Słowo staje się Ciałem. Kiedy Syn Boży staje się Człowiekiem. Dzieje zbawienia osiągają swój szczyt, a zarazem rozpoczynają się na nowo w swym definitywnym wymiarze, kiedy Dziewica z Nazaretu przyjmuje Zwiastowanie Anielskie i wypowiada słowa: Fiat mihi secundum verbum tuum [...] (Łk 1, 38). W tym momencie niejako zostaje poczęty Kościół. Zstępujemy więc do samego początku tajemnicy”<sup>30</sup>. To znamienne stwierdzenie Papieża – że Kościół jest poczęty i rodzi się podobnie jak Jezus – w Maryi, pozwala uświadomić, że Bóg wszedł w ludzką historię, ale także, że nastąpił proces odwrotny – ludzkie dzieje otworzyły się dla Chrystusa i historii Jego życia<sup>31</sup>. Stało się to przez Maryję. Stoi więc Ona u początku Kościoła, poczynając i rodząc jego Głowę<sup>32</sup>. Jan Paweł II przekonująco udowadnia w *Redemptoris Mater*, że ujęcie chrystologiczne Kościoła jest niemożliwe bez spojrzenia maryjnego. Zgodnie z ogólną linią i tendencją Soboru Watykańskiego II widzi on w Niej praktyczną realizację dziejów naszego zbawienia<sup>33</sup> W Niej dokonuje się przejście od dawnego Ludu Bożego, od Izraela do Kościoła<sup>34</sup>. Papież przyrównuje Maryję – za św. Efremem – do „ziemi, na której zasiany został Kościół”<sup>35</sup> To przejście od dawnego do nowego Ludu jest możliwe w Maryi dlatego, że – jak wyjaśnia Ojciec Święty – „w tajemnicy Chrystusa Maryja jest obecna już «przed założeniem świata», jako Ta, którą Ojciec «wybrał» na Rodzicielkę swego Syna we Wcieleniu – a wraz z Ojcem wybrał Ją Syn i odwiecznie zawierzył Duchowi Świętości”<sup>36</sup>. Z tego stwierdzenia wynika, że Jan Paweł II wyjaśnia tajemnicę Maryi poprzez Jezusa Chrystusa<sup>37</sup>

<sup>28</sup> *Ringrazio sinceramente. Discorso ai cardinali e ai prelati della Curia Romana*. 22 XII 1987. IGP X. 3:1987 s. 148 n.

<sup>29</sup> 22 X 1978 r.

<sup>30</sup> *Desidero riprendere*. AD. 22 X 1978. IGP I: 1978 s. 42.

<sup>31</sup> Por. RM 26 s. 394; Prawdę tę streszcza Jan Paweł II, gdy mówi: „Kościół od pierwszej chwili patrzył na Maryję poprzez Jezusa, tak jak patrzył na Jezusa przez Maryję”.

<sup>32</sup> Por. *Col cuore traboccante* s. 1288.

<sup>33</sup> RM 28 s. 398; Tamże 27 s. 397.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> *Col cuore traboccante* s. 1288.

<sup>36</sup> RM 8 s. 370.

<sup>37</sup> RM 4 s. 364: „Tylko w tajemnicy Chrystusa wyjaśnia się w pełni Jej własna tajemnica [...] poprzez tajemnicę Chrystusa jaśnieje w pełni na horyzoncie wiary Kościoła tajemnica Jego

Reasumując należy stwierdzić, że Jan Paweł II przyjmuje Wcielenie jako punkt centralny w ontologii Kościoła i ukazuje jego aspekty eklezjotwórcze. Wszystkie inne wydarzenia z życia Jezusa Chrystusa, które będą zmierzały do ukazania Kościoła światu, łączą się z Wcieleniem. We Wcieleniu Bóg Stworzyciel zespala się z człowiekiem. Człowiek stał się partnerem Boga w budowaniu Ciała Chrystusa. Wcielenie wytyczyło też jeden cel dla doczesnego świata i dla człowieka, „aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach i to, co na ziemi”<sup>38</sup>. Przyjmując taki punkt wyjścia w nauce o Kościele, Jan Paweł II zdaje się odpowiadać na życzenie teologów, że: „należy powrócić do Maryi, jeżeli chcemy powrócić do prawdy o Chrystusie, o Kościele i o człowieku”<sup>39</sup>. Tok wywodu Jana Pawła II w tej dziedzinie zdaje się iść – zdaniem Cz. Bartnika – po linii teologii relacyjnej<sup>40</sup>; streszcza się w macierzyństwie Bożym Maryi. Dlatego to w świetle prawdy o Chrystusie zrodzonym przez Nią można dopiero dostrzec właściwe relacje Maryi do Boga, do ludzi, do Kościoła<sup>41</sup>. Papież ukazuje Maryję jako praprzyczynę w zaistnieniu Kościoła. Kościół zamierzony od wieków przez Trzy Osoby Boskie i urzeczywistniony w czasie przez Jezusa Chrystusa, stał się rzeczywistością z chwilą, gdy Maryja poczęła Syna Bożego. Dlatego Maryja stając się Matką Jezusa, stała się także Matką Kościoła<sup>42</sup>. Maryja w swej osobie wyprzedza ziemską historię Chrystusa realizując uniwersalny i ponadczasowy Boży zamysł.

Papieskie nauczanie o relacji Maryi do Kościoła można także ująć w kategorii przyczynowości wzorczej. Maryja jest wzorem i doskonałym urzeczywistnieniem wszystkiego tego, czym Kościół powinien być – Oblubienicą, Dziewicą i Matką<sup>43</sup>. Maryja daje wzór przede wszystkim głębokiej wiary. Jej wiarę Papież porównuje z wiarą Abrahama. Podobnie jak wiara Abrahama stanowiła początek Starego Przymierza, tak wiara Maryi przy

---

ziemskiej Matki”.

<sup>38</sup> Ef 1, 10.

<sup>39</sup> *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*. Tłum. Z. Orszyn, J. Chrapek. Kraków 1986 s. 89.

<sup>40</sup> Cz. B a r t n i k. *Maryja jako żywa pamięć Kościoła. Z mariologii Jana Pawła II. „Teologia w Polsce. Dokumenty, studia, informacje” 1987 nr 13 s. 34.*

<sup>41</sup> Por. S. C. N a p i ó r k o w s k i. *Mariologiczna adhortacja Pawła VI i maryjna encyklika Jana Pawła II w służbie odnowy kultu maryjnego*. Tamże s. 30.

<sup>42</sup> Por. T. S i u d y. *Macierzyński udział Maryi w budowaniu Kościoła Nowego Przymierza*. RTK 29:1982 z. 2 s. 218 n.; t e n ż e. *Maryja w tajemnicy Chrystusa*. W: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki Redemptoris Mater*. Red. S. Grzybek. Kraków 1988 s. 51.

<sup>43</sup> Por. RM 6 s. 366: „Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiągnął swoją doskonałość”.

zwiastowaniu daje początek Nowemu Przymierz<sup>44</sup>. Egzegeci uznają ujęcie tego zagadnienia za *novum* w nauce Papieża i podkreślają jego intuicję egzegetyczną, gdy łączy zwiastowanie z Przymierzem. Najnowsze badania egzegetyczno-teologiczne uważają opis zwiastowania za formułę Przymierza (odpowiedź Maryi)<sup>45</sup>, a także wyprowadzają z niego teologię biblijnego powołania (formuła Pan z Tobą, ukazanie się Anioła)<sup>46</sup>. Maryja służy Kościołowi przykładem totalnego zawierzenia Chrystusowi i oddania siebie do dyspozycji Bogu. Przyjmowaniu inkarnacyjnego punktu wyjścia w wyjaśnianiu tajemnicy Kościoła towarzyszyła zawsze obawa teologów dotycząca identyfikacji Kościoła z Chrystusem<sup>47</sup>, przesadnego akcentowania pierwiastka Boskiego w Kościele przy równoczesnym umniejszaniu roli i znaczenia elementów ludzkich<sup>48</sup>, czy też niedoceniana jednorazowość Wcielenia<sup>49</sup>, w końcu zaś obawa przed triumfalizmem Kościoła, będącego istotną przeszkodą w ruchu ekumenicznym. Obawy te nie mogą zrodzić się przy analizie nauczania Jana Pawła II. Jest on bardzo ostrożny w doborze słów. Dla niego Kościół nie jest „przedłużeniem Wcielenia”, lecz to Wcielenie znajduje jakby przedłużenie w tajemnicy Kościoła – Ciała Chrystusowego. O samej zaś rzeczywistości Wcielenia nie sposób myśleć, nie odwołując się do Maryi – Matki Słowa Wcielonego. Uwypuklenie roli Maryi we Wcieleniu pozwala uchwycić bardzo istotną granicę między tym, co Boże a tym, co ludzkie w Kościele. Wcielenie jako punkt wyjścia w genezie Kościoła pozwala uświadomić wszystkim ludziom, że Kościół nie jest tylko kategorią socjologiczną, społecznością czy instytucją ludzką, lecz, że jest rzeczywistością Bosko-

<sup>44</sup> RM 5, 6 s. 365 n.

<sup>45</sup> RM 14. s. 376; por. J. K u d a s i e w i c z. *Maryja w tajemnicy Kościoła w teologii św. Łukasza*. W: *Matka Odkupiciela* s. 68; A. S t r u s. *Biblijne podstawy tytułu „Wspomożycielka” nadawanego Matce Zbawiciela*. W: *Maryja wspomóżenie wiernych. Studium dogmatyczno-historyczne*. Warszawa 1986 s. 48.

<sup>46</sup> K u d a s i e w i c z, jw.

<sup>47</sup> Problem ten łączy się głównie z J. A. Möhlerem, który w opozycji do naturalizmu eklezjologicznego wysunął twierdzenie, że Kościół widzialny jest żyjącym i ukazującym się wśród ludzi Chrystusem – czyli przedłużeniem Wcielenia Chrystusa. Nie zacierał on jednak różnicy między elementem Boskim i ludzkim w Kościele. Porównał on Kościół oraz złączenie w nim elementu Boskiego i ludzkiego do złączenia natur Boskiej i ludzkiej w Chrystusie. J. A. Möhler przeciwstawił się także deizmowi eklezjologicznemu głoszącemu, że poprzez hierarchię Bóg już zabezpieczył do końca świata przyszłość Kościoła, akcentując stałe działanie zbawcze Chrystusa w Kościele. Por. H. B o g a c k i. *Przedziwny sakrament Kościoła*. W: *Sakramenty Kościoła posoborowego*. Red. H. Bogacki, S. Moysa, Z. Perz. Kraków 1970 s. 60.

<sup>48</sup> Chodzi o monofizytyzm eklezjologiczny, głoszący rozplątanie się elementów ludzkich Kościoła w Boskich. Echem tego jest twierdzenie, że Kościół to Jezus Chrystus. Por. B o g a c k i. *Przedziwny sakrament Kościoła* s. 60.

<sup>49</sup> Dotyczy obaw protestantów. Tamże s. 51.



ludzką, ziemską – ale również ponadczasową, historyczną i eschatologiczną, zaplanowaną przez Boga i wypełnioną w „pełni czasu”

W czasie pielgrzymek Papieża do niektórych krajów (Niemcy, Belgia, Holandia, Szwajcaria, USA, Francja i in.) można było zauważyć transparenty z napisami: „Chrystus tak – Kościół nie!” Tego typu oddzielanie Kościoła od Chrystusa wiąże się z przesadnym indywidualizmem, wywodzącym się od Reformacji i Oświecenia, z przesadnym naciskiem na ludzkie „ja”, zaakcentowanym od czasów R. Descartesa, z sekularyzacją i kryzysem instytucji<sup>50</sup>. Jan Paweł II z niepokojem zauważa te zjawiska. Dla niego „życie Kościoła jest tajemnicą życia Chrystusa, tajemnicą żywego Chrystusa”<sup>51</sup>. Dla Papieża Kościół w pełni wiarygodny to Kościół całkowicie złączony z Chrystusem. Nie ma więc Kościoła bez Chrystusa i Chrystusa bez Kościoła, z czego wynika konieczność kościelnego charakteru chrześcijaństwa. W eklezjogenezie Jan Paweł II nie przyjmuje jednego konkretnego wydarzenia z życia Chrystusa jako faktu zapoczątkowującego Kościół. Bierze on wszystkie etapy życia Chrystusa integralnie i ukazuje, że „Chrystus totalny”, jako Osoba historyczna, jest przyczyną sprawczą Kościoła. Naczelną zaś prawdą, do której Papież odnosi wszystkie wydarzenia życia Jezusa jest Wcielenie. Nadaje ono koncepcji zaistnienia Kościoła wymiar historiozbawczy.

#### L'INCARNATION COMME L'ACTE DE FONDATION DE L'EGLISE SELON JEAN PAUL II

##### R é s u m é

L'Eglise crédible selon Jean Paul II est tel, qui a été préparé et bâti par Jésus Christ. Jésus pour réaliser le plan de salut de son Père posa le commencement de son Eglise en venant au monde, en prêchant l'avenement du Règne de Dieu, en choisissant des Douze avec Pierre comme leur chef, en instituant l'Eucharistie, en mourant sur la Croix, et en envoyant l'Esprit Saint qui le sanctifie, équipe et dirige grâce à la diversité des dons hiérarchiques et charismatiques. Ce sont „les actes fondateurs de l'Eglise”.

L'auteur dans cet article analyse un aspect de l'enseignement de Jean Paul II quant à la fondation de l'Eglise – l'incarnation. Selon Jean Paul II l'incarnation est une origine de la chemin de l'Eglise, est la réalisation de projet de son Père, et l'occasion de nous montrer le rôle maternel de Marie dans l'Eglise.

*Résumé par Zbigniew Krzyszowski*

<sup>50</sup> Por. J. B. Metz. *Jenseits burgerlicher. Reden über die Zukunft des Christentums.* Mainz 1980 s. 95 nn.

<sup>51</sup> *My heart. Discorso durante l'incontro con i vescovi Thailandesi, a Bangkok.* 11 V 1984. IGP VII. 1:1984 s. 1382 n.